

**Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Konopkę
na 32. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 kwietnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Województwo warmińsko-mazurskie należy do najbiedniejszych województw w kraju – wysokość produktu krajowego brutto w stosunku do unijnego wynosi zaledwie 46%, a bezrobocie sięga na tym terenie aż 22%. Mazury to Kraina Wielkich Jezior i czystego powietrza, ale też miejsce, w którym występuje ogromne rozwarstwienie społeczne pomiędzy dużymi ośrodkami, takimi jak Olsztyn, a ubogimi miasteczkami i obszarami wiejskimi. Słabo rozwinięta infrastruktura i transport publiczny sprawiają, że ludziom jeszcze trudniej jest podjąć decyzję o podróży do lekarza zwykle oddalonego o wiele kilometrów.

Jak pokazują statystyki, stan zdrowia mieszkańców Warmii i Mazur jest alarmujący. Ekspertcy podają, że najczęstszą przyczyną śmierci pacjentów w województwie warmińsko-mazurskim są nowotwory płuc, żołądka oraz choroby układu krążenia. Wartość współczynnika umieralności z powodu nowotworów płuca wśród mężczyzn w tym województwie wynosi ponad 60 na 100 tysięcy, a w przypadku kobiet wynosi 20 na 100 tysięcy. W tym regionie bardzo wysoka jest także zachorowalność kobiet na raka szyjki macicy – współczynnik umieralności wynosi ponad 6 na 100 tysięcy. Niestety u większości pacjentów do wykrycia choroby dochodzi wówczas, gdy jest już ona w zaawansowanym stadium, leczenie jest kosztowne, a rokowania słabe. Na złą sytuację zdrowotną w regionie wpływ mają zarówno niekorzystne warunki socjalno-ekonomiczne społeczeństwa, jak i brak dostępności lekarzy specjalistów, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. W konsekwencji chorzy rezygnują zarówno z próby kontaktu z lekarzem, badań profilaktycznych, które mogłyby uchronić ich przed rozwojem śmiertelnej choroby, jak i z kosztownego leczenia. Taki stan rzeczy pogłębia jeszcze bardziej frustrację chorego, który często musi wybierać pomiędzy swoim zdrowiem a zapewnieniem bytu rodzinie. Nie bez znaczenia jest również frustracja, zazwyczaj licznej na tym terenie, rodziny chorego. Zarobki w województwie warmińsko-mazurskim są jednymi z najniższych w kraju, przy czym ogromna część ludności województwa wciąż pozostaje bez pracy. Stąd dla tych ludzi koszt kilkudziesięciu złotych na bilet autobusowy – jeżeli autobus w ogóle dojeżdża do ich miejscowości – oraz wykupienie przepisanych leków jest już dużym wydatkiem, na który nie zawsze mogą sobie pozwolić.

Biorąc pod uwagę plany Ministerstwa Zdrowia obejmujące tworzenie map zapotrzebowania zdrowotnego regionów, a także działania mające na celu zmniejszenie dysproporcji społecznych w kraju, zwracam się do Szanownego Pana Ministra z prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi na trudną sytuację województwa warmińsko-mazurskiego oraz o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Zdrowia dokonywało analizy dostępności lekarzy specjalistów w województwie warmińsko-mazurskim ze szczególnym uwzględnieniem dostępności lekarzy na terenach wiejskich?

2. Czy na terenach ubogich i oddalonych od głównych ośrodków służby zdrowia prowadzone są systematycznie objazdowe badania profilaktyczne z możliwością konsultacji otrzymanych wyników z lekarzem specjalistą?

3. Czy Ministerstwo Zdrowia podjęło już działania mające na celu zmniejszenie liczby przypadków zachorowań na choroby przewlekłe i nowotwory złośliwe na terenie województwa warmińsko-mazurskiego?

Z poważaniem
Marek Konopka